KURJER WARSZAWSKI

Poniedziałek. **№ 133.** Jutro, ŚŚ. Jana P. i Magdaleny de Paz:.
Dnia 14 (26) Maja 1856 Roku.

Wczoraj rano, NAJJAŚNIEJSZY PAN w towarzystwie Jej Cesarskiej Wysokości W. X. Olgi Mikołajewnej, i Dostojnego Jej Małżonka J.K.W. Xięcia Następcy Tronu *Wirtembergskiego*, przybyli z *Belwederu* do *Łazienek Królewskich*, dla uczestniczenia na Nabożeństwie odprawionem w nadwornym Kościele przy pałacu *Łazienkowskim*. Na tem Nabożeństwie oprócz JJOO. Xięstwa Namiestnikostwa Królestwa, znajdował się świetny Orszak, towarzyszący JEGO CESARSKIEJ MOŚCI i Najjaśnieszym Gościom. Po skończonem Nabożeństwie, NAJJAŚNIEJSZY PAN, przeprowadzony będąc przez asystujących Oficerów pułku Imienia Jej Cesarskiej Wysokości W. X. Olgi Mikołajewnej, raczył udać się ku pałacowi *Łazienkowskiemu*, i tam przyjmować wszystkich obecnych tu Oficerów, ranionych w obronie *Sewastopola*. W dniu tym, znajdował się na paradzie oddział pułku Huzarów Imienia Jej Cesarskiej Wysokości W. X. Olgi, i następnie obecni Oficerowie tego oddziału, mieli zaszczyt być przypuszczeni pod przewodnictwem swego Dowódzcy, do ucałowania ręki Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężnej Olgi, jako Szefa tegoż pułku.

O godzinie 4ej, dany był u NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, wystawny obiad; a do stołu Cesarskiego wezwani zostali Członkowie Rady Państwa i Rady Administracyjnej, Senatorowie, Jenerałowie, Dowódzcy pułków, oraz Damy Honorowe i znakomitsi Obywatele, przedstawiciele Szlachty Królestwa *Polskiego*.

Wieczorem, NAJJAŚNIEJSZY MONARCHA, z Jej Cesarską Wysokością W. X. Olgą i Dostojnym Jej Wysokości Małżonkiem, Xięciem Następcą Tronu *Wirtembergskiego*, raczyli zaszczycić obecnością Swoją teatr w *Pomarańczarni* w *Łazienkach Królewskich*, gdzie znajdowało się liczne grono zaproszonych osób. Za przybyciem JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wszyscy obecni z uszanowaniem powstali, i przystąpiono do rozpoczęcia przedstawienia, składającego się z części Opery *Violetta* (Traviata) i baletu *Paquita*.

Przed wieczorem, puścił się deszcz gęsty, i dla tego wszelkie przygotowania tak co do Amfiteatru *na wyspie*, jako też i jednej z najpiękniejszych illuminacji, nie mogły mieć miejsca.

Obchód Uroczystości BOŻEGO CIAŁA przypadł w Kościołach Śgo Krzyża, Panny MARYI, XX. *Dominikanów* i Śgo Karola *Boromeusza*. Dopełnienie zaś tego obchodu przez solenne procesje po mieście, tamowała wątpliwa od rana pogoda, która zaledwie około południa ustalać się nieco zaczęła. Jakoż po odprawieniu Nabożeństwa w Kościele Śgo Krzyża, wyruszył Orszak procesjonalny, poprzedzony cechami, bractwami i Duchowieństwem, wśród tłumu pobożnych. Celebrował JW. JX. *Łubieński* Biskup *Rodopolitański*, niosąc N. SAKRAMENT; przed którym Dziewice w bieli sypały po drodze kwiaty. Kler miejscowy, przybrany w dalmatyki, unosił nad celebrującym podpory baldakinu. — Pierwsza Ewangelja odśpiewaną została przed Ołtarzem Bractwa Śgo Rocha, w blizkości statuy *Kopernika;* druga przed Ołtarzem, urządzonym wystawnie w pałacu Hr: Aug: *Potockich;* trzecia w Kościele PP. *Wizytek;* a czwarta w pałacu JWgo Hrabiego Wincentego *Krasińskiego*, gdzie w roku bieżącym równie jak lat zeszłych, wzniesiony był bogaty Ołtarz. Po skończeniu Ewangelji, dostojny Hrabia, odprowadził celebrującego Pasterza aż do Kościoła Śgo Krzyża, gdzie na zakończenie Nabożeństwa, Celebrant udzielił pobożnym błogosławieństwo PRZENAJŚWIĘTSZYM SAKRAMENTEM.

Wczoraj w Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie muzyki, w czasie Summy, celebrowanej przez W. JX. Antoniego *Zygmuntowicza*, Proboszcza parafji miasta *Przyrowa*, wykonali Mszę Józefa *Stefaniego;* oraz Modlitwy Panny Ludwiki *Pugêt* i J. K. *Chwaliboga*.

Nowiny Dworu.— Z *Petersburga*.— W dniu 3 (15) Maja, Baron *v. Werther*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Króla *Pruskiego*, miał zaszczyt złożyć pożegnanie swoje NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI.

Jenerał Hrabia *Ney*, Adjutant N. Cesarza *Francuzów*, miał zaszczyt być przedstawionym, w dniu 4 (16) Maja, NAJJAŚNIEJSZYM CESARZOWI i CESARZOWEJ.

Radca Stanu *Struve*, Akademik-Adjunkt Cesarskiej Akademji Nauk, mianowany został Akademikiem Nadzwyczajnym w dziale Astronomji.

Radca Kollegjalny, Kamerjunker Dworu *Swiejkowski*, Marszałek Szlachty Gub: *Wołyńskiej*, posunięty został, za odznaczenie się w służbie, do rangi Radcy Stanu, z zachowaniem godności Kamerjunkra.

Radca Kollegjalny *Rożyński*, Członek Głównej Prowianckiej Kommissji Armji 1szej, posunięty został za wysługę lat, do rangi Radcy Stanu.

Widzieliśmy piękne *programata* porządku tańców, przygotowane na bal dzisiejszy Szlachty, w Pałacu Namiestnikowskim. Wykonane zostały w chromolitografji Pana M. *Fajansa*.

Wczoraj od południa, mnóstwo mieszkańców, udało się do *Łazienek Królewskich;* najwięcej osób, korzystało z kursujących tam i na powrót *omnibusów*, lecz nieustający ani na chwilę deszcz, zmusił wszystkich do powrotu do domów.

Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa. — Zawiadamia niniejszem tych wszystkich Uczniów Instytutu, którzy po ukończeniu praktyki gospodarskiej i po dopełnieniu wszelkich formalności nabyli w tym roku prawa do składania examinu praktycznego, iż tenże examin rozpocznie się z d. 9 Czerwca r. b., i odbywać się będzie przez następne dnie po sobie idące; na ten więc termin każdy z nich do *Marymontu* przybyć powinien; w przeciwnym razie utraci prawo do examinu powyższego.— Radca Stanu, *Zdzitowiecki*.— Sekretarz Instytutu, *Erlicki*.

Główna Kassa Oszczędności.—W tygodniu upłynionym do dnia 13 (25) Maja r. b. włącznie wydano xiążeczek nowych 44; na które, tudzież na dawniejsze, w 204 xiąszkach, złożono rs. 4,837 kop. 95. Na żądanie 36 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 2 kop: 5), rs. 1,301 kop: 38, i umorzono xiążeczek oszczędności 11. Przeto Uczestników 7,269, posiada kapitał rs. 251,286 kop: 20.

Warszawski Ober-Policmajster.—Podaje do wiadomości, że podczas przejazdu na bal przez Szlachtę Królestwa w dniu dzisiejszym dać się mający, następujący porządek zachowany być winien: osoby na bal zaproszone z Cyrkułów: 1go, 2go, 3go, 4go, 5go i 6go, jechać mają przez ulice: *Sto-Jańską*, *Piwną*, *Podwal*, *Długą*, *Miodową* lub *Bielańską* do *Senatorskiej* na plac przed-ratuszowy, gdzie przy wjeździe na ulicę *Wierzbową*, sformowawszy prostą linję, udadzą się przez ulicę *Czystą*, *Krakowskie-Przedmieście* do pałacu Namiestnikowskiego; zaś z Cyrkułów: 7go, 8go, 9go i 10go, kierować się mają w ulice: *Marszałkowską*, *Mazowiecką* na *Królewską*, na której również jednę linję utworzywszy, udadzą się *Krakowskiem-Przedmieściem* do pałacu Namiestnikowskiego; z Cyrkułu zaś 11go drogą najbliższą przez wskazane ulice, to jest *Królewską* lub *Czystą*. Ekwipaże po wysadzeniu osób na bal przybyłych, odchodzić będą *Krako:-Przedmieściem* ku kolumnie *Zygmunta*, gdzie przez służbę policyjną ustawione zostaną, a po godzinie 10tej wieczorem przeprowadzone będą pod nadzorem Policji przez plac przed Ratuszem na plac *Saski*, i tam oczekiwać mają na zawołanie. Zachowanie tego porządku, jak najmocniej zaleca się, bowiem Policja Wykonawcza otrzymała jak najsurowszy rozkaz, ażeby te ekwipaże, które nie będą postępować przepisaną wyżej drogą lub wyjdą z linji, zatrzymywała i na wskazaną drogę zwracała.— Jenerał-Major, *Gorłow*.

W mieście *Słupi Nowej* u podnóża *Góry Łysej* Śgo Krzyża, w Powiecie *Opatowskim*, roku zeszłego za wiedzą Rządu założoną została Apteka. Właściciel jej P. Jan-Chrzciciel *Orłowski*, Magister Farmacji znaczne poświęcił fundusze na jej wzniesienie i uporządkowanie; należy ona do okazałych i ozdobnych Aptek pierwszego rzędu w kraju naszym. Cała okolica zupełnie jest z tego zadowolona; wdzięczna założycielowi za wybranie miejsca w tych stronach na pożądaną oddawna Aptekę. Położenie górzyste, miejsca poprzerzynane wąwozami, złe drogi poprzerywane strumieniami wezbranemi za każdym ulewnym deszczem, utrudzały zawsze podróż do odległych miast mieszczących w sobie Apteki. Brakuje tu jeszcze stałego zamieszkania lekarza; dlatego to Obywatele ziemi tutejszej zapraszają którego z Doktorów Medycyny wolno praktykującego, aby raczył zamieszkać w mieście *Słupi Nowej*. Oprócz praktyki, przeznaczone zostanie stałe roczne wynagrodzenie od Właściciela obszernych dóbr ziemskich ościennych, oraz z Zarządu XX. *Demerytów* na *Łysej Górze*. O bliższych warunkach dowiedzieć się można w *Aptece* P. *Orłowskiego*, w mieście *Słupi Nowej*. Nadmienić tu jeszcze wypada do kroniki miejscowej, iż za czasów istnienia XX. *Benedyktynów* na *Łysej Górze*, posiadało to Zgromadzenie w Klasztorze bardzo pięknie urządzoną Aptekę pod zarządem X. Damiana *Ratajskiego*, Braciszka Zakonnego, Doktora Medycyny i Chirurgji. Są jeszcze żyjący, co wspominają jego sławę i zdolności rzadkie, oraz poświęcenie się bezprzykładne dla cierpiących chorych. Z dalekich stron zwożono tu osoby dotknięte rozmaitemi słabościami, i sam za dozwoleniem swej Zwierzchności wydalał się w rozmaite odległe strony kraju na odbywane *consilia* z innemi Lekarzami, lub dania pomocy w niebezpiecznych chorobach. X. *Damian* był rodzonym Stryjem Walentego *Ratajskiego*, Doktora Medycyny i Chirurgji, Kawalera Orderu Śgo Stanisława, przed kilku laty zmarłego w mieście *Radomiu*, mieszkającego dawniej w mieście *Przysusze*, i mającego zarząd nad wodami mineralnemi w *Goździkowie*. Zgasł on przedwcześnie z żalu po swym synie młodym Lekarzu Achillesie *Ratajskim* pełnym nadziei młodzieńcu. Siostrzenica zaś tego X. Damiana poślubiona JW. Wincentemu *Karwickiemu*, dotąd przy życiu pozostaje.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetw: 2,266, *pszenicy* cze: 2,544, *jęczmienia* cze: 1,136, *owsa* czet: 4,527, *grochu* czet: 911, *gryki* czetw: 362, *kaszy* jęczmiennej czetw: 304, *kartofli* czetw: 836, *siana* pudów 45,600, *słomy* pudów 18,765.

W zeszły Piątek na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetw: rs. 12 kop: 67, *pszenicy* rs. 15 k. 18½, *jęczmienia* rs. 10 kop: 70, *owsa* rs. 7 k: 92½, *słomy* furę zwyczajną od rs. 2 kop: 80 do rs. 5, *siana* furę jedno-konną od rs. 2 k: 40 do rs. 4 kop: 50, *siana* furę paro-konną od rs. 4 k. 50 do rs. 8 k. 20, *masła* pud rs. 7 kop: 30, *słoniny* pud rub: sr: 6, *kartofli* czetwert rubli sr. 4 kop: 67, *okowity* wiadro rs. 5 k. 13, *szumówki* wiadro rs. 3 k. 7.—Sprowadzono w dniu 23cim bież: Mca na targ *Pragski* z Cesarstwa przez tutejszych i zagranicznych Kupców: *wołów* sztuk 949, z różnych miejsc Królestwa 147, ogółem *wołów* sztuk 1,096, *wieprzy* 600, *cieląt* 1,570; z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców *wołów* sztuk 634; na prowincję 191, na liwerunek 271; zaś *wieprzy* zakupili rzeźnicy tutejsi 500.

Tajniki przyrodzenia, czyli wyjaśnienie 2,000 przeszło codziennych zjawisk natury, dzieło popularne, oryginalnie po *Angielsku*, przez Dra *Brewer* napisane, którego w tymże języku przeszło 50,000 exemplarzy w krótkim bardzo czasie się rozeszło, a w przetłumaczeniach na język *niemiecki* i *francuzki* tak, iż w krótkim czasie doczekało się 8mej i 9tej edycji, przełożone zostało na język *polski*, i już w końcu bieżącego miesiąca prassę opuści, i to nakładem S. *Orgelbranda* w *Warszawie*.

Wszystkie niemal co do jednego, wyroby towarzystwa *hygienicznego Paryzkiego*, znalazły się w *Warszawie*. Wyrobami temi są najprzedniejsze kosmetyki wszelkiego rodzaju tak płynne jak stałe; to jest pachnidła, nie wyłączając z nich i znanego octu tualetowego, p. n. *Vinaigre de toilette*, oraz pomady i mydła. Nie wyczerpane to źródło woni, w każdym do życzenia gatunku, stoi szeregami w nieprzebranej ilości słoików, flaszek i flaszeczek, tak szklannych jak porcelanowych, najrozmaitszego kształtu i wielkości, po cenach stosownie do żądania kupujących, bo od najmniejszych do największych. Aby przeto poruszyć je z miejsca, i wyprowadzić po-za obręb składu, donosimy Czytelnikom a

szczególniej pięknym Czytelniczkom naszym, iż pachnidło-zbiór ten, znajduje się na *Krak:-Przed:*, w tem samem miejscu, gdzie jest elegancki kantor loteryjny pod firmą P. *Giwartowskiego*, a przez którego właśnie cały transport tych zapasów, sprowadzony został do *Warszawy* z *Paryża*.

W dniu 6 Maja r. b., w dobrach *Balice*, w Powiecie *Stopnickim*, odbył się obrzęd ślubny Wgo Karola *Tańskiego*, Właściciela dóbr *Chmielnika*, Syna zasłużonego niegdyś ś. p. Jenerała *Tańskiego;* z Panną Heleną Hrabianką *Lubieniecką*, córką JJWW. Hipolita i Jadwigi z Łempickich Hrabiostwa *Lubienieckich*. Związek ten pobłogosławił X. Kanonik *Kawecki;* który to akt poprzedzony został wymownym głosem X. Kanonika *Strondolly*, Proboszcza z *Wiślicy*. Obrzęd ten odbył się z taką uroczystością, z jaką się nie często w tych czasach spotykamy. Zebrani liczni Krewni i Przyjaciele tych domów, przyjęli wspaniałą ucztę w domu JW. Hrabiostwa *Lubienieckich;* przeszło sto osób goszczących przez dni dwa bawiło się ochoczo i tańce do białego dnia się przeciągały. Na obiedzie ślubnym przemówił najprzód Dziad Panny młodej, JW. Ludwik *Łempicki*, i uczucia, które wynurzył, powszechne obudziły współczucia; po czem JW. Józef *Gołuchowski* w głosie wymownym, aczkolwiek pod wpływem smutnych wrażeń, które go jako Sąsiada i Przyjaciela dotknęły, przemówił z właściwym sobie talentem; wreszcie Przyjaciel i Sąsiad obydwu domów, Autor ulubionej niegdyś Tragedji, *Żołkiewski pod Cecorą*, improwizował wiersz, który z zapałem przyjęto, a który w całości zamieszczamy:

Jeszcze jedno ziarnko z niwy,
Zdobyte słyszaną mową,
Jeszcze jeden głos życzliwy,
Jeszcze tylko jedno słowo.
My tu wszyscy między swemi,
Bo to zacna ta rodzina,
Co cnotami domowemi,
Dawne Dwory przypomina.

Młodzi nie w obcych stolicach,
Nawzajem siebie szukali,
Żona wyrosła w *Balicach*,
A mąż nie o wiele dali.
To też poczciwe zapały,
Pragniony skutek odniosły,
Wasze się pola stykały,
I wasze serca przyrosły.

Kto był tak blizko Panowie!
Umie się wzajem ocenić,
A stare niesie przysłowie,
„Bodajto w domu się żenić."
Wam też po wzory nie trzeba
Za dalekie morze płynąć,
I jeździć pod Włoskie nieba,
Aby do portu zawinąć.

Zacnej Hrabinie nie mało,
Cnotliwej matki zaleta,
A żadna, powiem to śmiało,
Nie dojdzie wyżej kobieta.
Pan młody niech po tych godach,
Przypomni nam Jenerała,
Po którym w naszych zagrodach,
Poczciwa pamięć została.

Dla tego zacni Panowie,
Przyjaciel i Sąsiad stary,
Z ochotą spełni to zdrowie,
Za szczęście tej młodej pary! —

Wyścigi konne dnia drugiego, to jest 4 (16go) Czerwca o godzinie 4tej po południu, odbędą się podług następującego programatu. — *6) Nagroda Towarzystwa, przedmiot srebrny lub rubli sr. 100, hurdle-race* czyli gonitwa z przeszkodami, konie wszystkich krajów i wszelkiego wieku, zwycięztwo pojedyncze, werst 1½, waga funtów 180, przeszkód do przebycia cztery, po cztery stóp wysokich. Panowie jeżdżą sami, stawka dukatów 50. Koszt urządzenia przeszkód rozdziela się pomiędzy konkurujących. Bez trzech podpisów gonitwy nie ma; nie ma jej również, bez wystąpienia do wyścigu dwóch koni.— 7. *Nagroda Towarzystwa rsr. 150.* Konie pół krwi, wszelkiego wieku, zrodzone w Królestwie *Polskiem*, wałachy wyłączone, stawka dukatów 20, pod przepadkiem w razie cofnienia konia, bieg bez przeszkód werst 1½, zwycięztwo podwójne, waga jak w pierwszem. Koń wygrywający, jeśli będzie zażądany przez Dyrekcję Towarzystwa, musi być odstąpiony do losowania za summę rs. 200.—8. *Nagroda Rządowa rsr. 300*, dla koni krwi czystej wszystkich krajów i wszelkiego wieku, będących przynajmniej od lat 2ch własnością mieszkańców krajowych, wałachy wyłączone, bieg bez przeszkód werst 3, zwycięztwo podwójne, stawka dukatów 25, w połowie dla konia drugiego. Obciążenie *ogierów*: 3-letnie funt: 120, 4-letnie funt: 140, 5-letnie funt: 155, 6-letnie i starsze funt: 165. Klacze 5 funtów mniej. Konie w *Anglji* urodzone niosą 10 funt: więcej; konie zaś, które w *Anglji* biegały i wygrały, 15 funt: więcej.—9. *Nagroda Rządowa rs. 200.* Konie wszystkich krajów i wszelkiego pochodzenia nie starsze nad lat 6 z wyłączeniem wałachów, bieg bez przeszkód werst 1½, zwycięztwo podwójne, waga podług wieku i krwi, stawka dukatów 25 w połowie dla konia drugiego. — 10. *Nagroda Towarzystwa rs. 25*, wyłącznie dla wałachów włościańskich pod warunkiem jak w 5m, jeżeli stanie do wyścigu więcej koni jak 5, wałach pierwszy otrzyma rs. 15, drugi 10.

Przypomnienie *Bibljoteki Warszawskiej* ponowione przez *Kurjera Warszawskiego* d. 6 b. m. N° 118, względem wzniesienia pomnika pamięci Xiędza Gabryela-Piotra *Baudoin*, Założyciela Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS w *Warszawie*, obudziło najżywsze współczucie. Dzieląc takowe, składam rs. 1, jako grosz wdowi, by tym sposobem dać początek dziełu, mającemu choć późno, oddać należny hołd pamięci czcigodnego Kapłana. — *A. S.* Czytelnik i Abonent *Kurjera*.

Donieśliśmy przed kilku laty, że znany z zalet w wytępianiu wszelkiego rodzaju robactwa *proszek perski*, wyrabiany jest z rośliny zwanej *Pyrethrum roseum*, rosnącej dziko w górach za-*Kaukazkich*. Dodajemy dziś, że pierwszy Fr: *Hohenacker* Missjonarz, sprowadził tę roślinę przed laty 15 do ogrodów Botanicznych *Niemieckich*. Choduje się w gruncie, i wzrasta dobrze w ziemi z liści, albo tłustej.

Nakładem składu nót muzycznych G. *Sennewalda*, wyszły następne nowości: *Aux belles blondes; La Roxolane* polka-mazurka *pour le piano par* Marcel *Werner;* cena k. 15. Mazur skomponowany na fortepjan, przez Leona *Albrecht;* cena k. 15. Tegoż polka, k. 15; są do nabycia we wszystkich składach muzycznych w *Warszawie* i na prowincji.

(*)

Hrabia *Malatesta* Szambelan Dworu Jego Świętobliwości, wraz z Małżonką, Hrabiną Dorotą z Xiążąt *Jabłonowskich*, przybyli z *Rzymu* do *Warszawy*.

JW. Jenerał Piecho: *Bibikow*, przybył z *Petersburga;* Radca Stanu *Adelung*, Konsul Jeneralny w *Gdańsku*, przyjechał z *Gdańska;* Radca Stanu *Bońkowski*, Prezes Tryb: Cywil: Warsza:, z *Kalisza;* a Lejb Medyk Dworu *Enochin*, wrócił z *Rogowa*.

JW. Jenerał-Major *Gecewicz* z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, i Fligel-Adjutant Kapitan Gwardji Xiążę *Golicyn*, udali się do *Granicy*.

S. p. Emilja z Charzyńskich *Nieprzecka*, Właścicielka dóbr ziemskich w Gub: *Płockiej*, po ciężkiej słabości, wczoraj zakończyła życie, w wieku lat 42. W głębokim pogrążony żalu pozostały Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 6tej po południu, z Kościoła XX. *Franciszkanów*, na smętarz *Powązkowski*.

Przeznaczona do ozdoby frontowej bramy, przy ulicy *Karowej* na *Krakowskiem-Przedmieściu*, *Syrena*, dzieło P. *Hegla*, Professora rzeźbiarstwa, onegdaj na swojem miejscu ustawioną została.

Pan *Persoz* ogłasza, że najlepszym środkiem do wymycia doskonałego wełny na owcach, jest *soda*. W tym celu, powiada on, potrzeba jej roztwór przygotować w wodzie ciepłej w kadzi, i myć w tym owce. Soda zmydla tłuszcz znajdujący się w wełnie, który się staje przezto rozpuszczalny, i odchodzi wraz z wszelkiem zanieczyszczeniem, pozostawiając wełnę śnieżnej białości. Z wody tej można nawet mydło stosownemi sposobami otrzymać. Sposób ten jest już w ogólnem użyciu w departamencie *Wyższego Renu*.

Jutro o godz: 6 m. 57 r. zmiana lunacji, to jest *ostatnia kwadra*, a z nią jeszcze nieco deszczu, a potem pogoda.

Album Widoków Warszawy, składające się z 5ciu Obrazów przedstawiających *wodotryski*, rysowane z natury przez W. *Gersona*, a litografowane przez J. *Reglińskiego*, odbite zostało nakładem Maxymiljana *Fajansa*, w jego Zakładzie Artystyczno-Litograficznym przy ulicy *Długiej*, pod Nr 550, gdzie nabyć je można po rsr: 2 za exemplarz. Osoby zamieszkałe na prowincji i w Cesarstwie, mogą je otrzymać pocztą, za zgłoszeniem się listownie do Zakładu M. *Fajansa* i nadesłaniem na każdy exemplarz rs. 2 kop. 50.

Z dniem 15 Czerwca r. b., zacznie się w mieście *Żelechowie*, objaśnienie hodowli i rozmnażania pszczół, wykładane teorycznie i praktycznie, przez P. *Dzierżona*, który w tym celu do *Żelechowa* zjedzie.

Słynny Inżenjer *Angielski*, P. Karol *Vignolles* przybył z *Londynu* do *Warszawy*.

Powziąwszy wiadomość, iż w Xięgarniach *Warszawskich* i zagranicznych, często poszukiwane jest dzieło, *wyłącznie*: *O Uprawie łubinu*, *jakoby przezemnie wydane*, oświadczam: iż podobnego dzieła *oddzielnie* nie wydałem; albowiem wszystko, co *o uprawie i użyciu tej rośliny*, podług dotychczasowych doświadczeń, wiedzieć wypada, znajduje się w dziełku w roku zeszłym przezemnie wydanem: *O różnych surrogatach kartofli;* oraz: *O uprawie łubinu na różne cele;* a mianowicie: *do wypalania wódki w miejsce kartofli*. (Cena kop: 90). Dodać mi wypada: iż wydane przezemnie również w roku zeszłym dzieło: *O wypalaniu wódki z buraków*, (cena rs. 2); zawiera także wypalania jej: *z marchwi*, *pasternaku*, *i topinamburow*, *czyli bulwów;* jest to odpowiedź na częste, w tej mierze do mnie zachodzące pytania. — Jan-Nepom: *Kurowski*. — Ulica *Podwal* Nr 519.

Grając kilkakrotnie publicznie w m. *Kaliszu*, użyłem fortepjanów z miejscowej fabryki P. *Hintz*. Przekonawszy się, że nietylko użyte do koncertów, lecz i inne będące w fabryce P. *Hintz* tak co do zewnętrznej budowy, wykończenia, tonu i trwałości, a w ogóle pod każdym względem, nie ustępują doskonałości podobnych instrumentów, tak zagranicznych jak i pierwszych fabryk *Warszawskich;* mam sobie za przyjemność wzorową tę fabrykę rekomendować okolicznej Publiczności, która bliżej, a tem samem mniejszym nakładem nabywać może fortepjany równe w doskonałości z dalszych stron przez niewiadomość sprowadzanym. — *Gnadendorf*, Fortepjanista.

Wczoraj Cyrk P. *Renza*, był przepełniony. Jeźdźcy dali nowe dowody swej zręczności, a Publiczność przyjęła ich z zapałem. Jutro czwarte przedstawienie, gdzie, pomiędzy innemi nowościami, Panna *Adelina* dosiędzie konia myśliwskiego *Mirzę*, a 8 mężczyn, wykona nowy kadryl.

Teraźniejszy gust w wyrobach takiego rodzaju jak szkatułki, tualetki, skrzyneczki do sygar albo tytuniu i t. p., skierował się ku drzewu, z którego wszystkie te przedmioty z całą elegancją wykończają, ozdabiając je rzeźbą z kory, albo nabijając gęsto ćwieczkami. Znaczny zapas takich wyrobów, sprowadził świeżo między innemi P. *Arnhold* przy ulicy *Senatorskiej*, naprzeciwko *Prymasowskiego* pałacu. Ale nie na tem tylko ograniczają się nowości w magazynie tego przedsiębierczego właściciela, bo każdy tam znajdzie od piórka *galwaniczno-magnetycznego*, ochraniającego od trzęsienia się ręki u piszących, aż do ogromnego rozmiaru *globusa*, wszystko prawie co tylko na owym *globusie* czyli świecie ziemskim znaleźć pożądamy. Dla amatorów fajek i sygarniczek, są zupełnie nowe i prześliczne w tym rodzaju wyroby. Człowiek pieniężny, znajdzie w rozlicznych gatunkach *nosi-grosze*, na pomieszczenie swych skarbów i t. d. Co także zająć może oko, to nowy wyrób takich rzeczy, jak np. kałamarze, piaseczniczki i lichtarze, stanowiące np. garnitur, a wyrabiane z całą dokładnością i sztuką z tak zwanego *metal britannique*. Ale to wszystko cośmy wymienili, to tylko cząstka owych zapasów, jakie się tam znajdują, a że bez nadużycia cierpliwości i uprzejmości, tak samego właściciela, jak i właścicielki, można przejrzeć te ciekawe przedmioty, przeto radzimy rzucić tam okiem, aby się nieco bliżej z temi przedmiotami obznajmić.

Wczoraj po raz pierwszy zagrzmiała w *Nowej Arkadji*, muzyka słynnego Dyrektora *Wentzla*. Mnóstwo osób zapełniło to nowe i w całej świetności urządzone miejsce przechadzki, oddając sprawiedliwość przybyłej kompanji, niesłyszanej dawno w *Warszawie*.

Pan *Le Marchand*, wynalazł narzędzie nadzwyczaj dowcipne, a przytem proste i tanie, służące do mierzenia przestrzeni przebieżonej przez konia w zaprzędze; narzędzie to nazwał on: *rachmistrzem mechanicznym*. Składa się ono z 5 tarcz zębatych, które będąc poru-

szane w skutku obracania się kół wozu lub pojazdu, oznaczają jak najdokładniej drogę, którą koła przebiegają. Jedna tarcza oznacza jedności, a druga sta przebiegłych mil. Można więc łatwo wiedzieć drogę, jaką konie zrobiły, jak niemniej odległość jednego miejsca od drugiego. Apparat ten P. *Le Marchand*, może być użyty jako środek do dokładnego skontrollowania drogi, jaką konie najemne powinny zrobić, a jaką zrobiły, przezco furmani niebędą mogli bezkarnie żadnych zboczeń robić, a na czem konie najęte jak najlepiej wyjdą. Z tej uwagi Towarzystwo przeciw męczeniu zwierząt wychodząc, nagrodziło wynalazcę medalem srebrnym.

Fletrowersista Cezar *Ciardi*, Artysta Cesarskich Teatrów w *Petersburgu*, wyjechał do *Włoch*.

Anglja. *Londyn, 21go Maja.* — Królowa oglądała wczoraj pułki milicji w *Portsmouth* stojące. — Projekta finansowe Kanclerza skarbu, bardzo dobrze na giełdzie przyjęte zostały, i wywołały podniesienie się papierów. — Admirałowi Sir Edmundowi *Lyons*, udzielono prawo obywatelstwa *City Londyńskiego.* Dyplom stosowny doręczony mu został wczoraj w złotej tabakierze, 100 gwinei wartującej. Po uroczystości wręczenia, nastąpiło śniadanie na cześć Admirała w *Mansion-House.* — Wczoraj wieczorem, stowarzyszenie przyjaciół pokoju, odbyło w *Finsbury-Chapel* swe czterdzieste doroczne zebranie. Prezydujący wynurzył życzenia, aby stowarzyszenie *Amerykańskie* rządowi swemu natchnęło te same uczucia pokoju, jakiemi jest ożywiony *Angielski.* Z sprawozdania dorocznego na temże zebraniu przez Sekretarza odczytanego, okazuje się, że stronnicy pokoju odbyli 150 meetingów, puścili w obieg do 200,000 broszur, a dochodu mieli 1,678 funt: szt:, z którego pozostało w kassie 400 funt: szt:.— Gubernatorem osady *Wiktorja*, mianowany został Sir Henry *Barkly*, obecnie Gubernator *Indji Zachodnich.* Do posady tej jest przywiązaną pensja 10,000 funt: szt:. — Z *Malty* 15go b. m. donoszą, że proklamacja przez Gubernatora wydana, uspokoiła mieszkańców. *Włosi* swobodnie krążą po mieście, zwłaszcza że ułaskawieni zostali z wyjątkiem mordercy Inspektora Policji. — Na wczorajszem posiedzeniu Izby Niższej, na wniosek Lorda Kanclerza, zatwierdzono drugie odczytanie bilu, zmieniającego procedurę processów rozwodowych.— W Izbie Wyższej, P. *Phillimore* uzyskał pozwolenie przedstawienia bilu, ograniczającego attrybucje sądowe Duchowieństwa. (St: Anz:).

Lord *Granville* ma być wysłany na uroczystość koronacji do *Rossji.* (Schl: Ztg).

Londyn, 22go *Maja*, (wiado: telegr:). — Lord *Lyndhurst* cofnął dziś w Izbie Wyższej na przedstawienie Lorda *Clarendon*, swój wniosek, dotyczący kwestji *Włoskiej.* — Stronnictwo Tosysów silnie powstawało na Lorda *Clarendon* za to, iż zrzekł się prawa konfiskowania własności nieprzyjacielskiej na okrętach neutralnych. Przy głosowaniu jednak w tej kwestji, Rząd otrzymał większość 55 głosów. (N. Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 21 Maja.* — Kilka dzienników, a nawet *Monitor*, doniosły, że wielka fabryka porcelany w *Vierson*, depar: *Cher*, skutkiem wylewu znacznie uszkodzoną została. Wiadomość ta była mylną. Fabryka pomieniona małe szkody poniosła i ani na chwilę nie została wstrzymaną.—Wczoraj rano Cesarz odbył przegląd wojsk na równinie *Satory*, w obec obu swych gości.— Wszyscy Merowie miast, będących siedliskiem Prefektur i Podprefektur, zgromadzą się kosztem Rządu, na uroczystości Chrztu, do *Paryża.* — Wczoraj odczytano w Ciele Prawodawczem projekt do prawa o drenowaniu. Ogólna summa, jaką Rząd właścicielom ziemi na cel pomieniony udzielać będzie, wynosi 100 mil: fr:. Wszystkie pożyczki mają być spłacone w 25 równych ratach rocznych, a do czasu wszakże zupełnej spłaty, Rząd zachowuje bezpieczeństwo dla siebie tak na gruncie jak i na płodach gruntowych.— Konsumcja tytuniu obecna, w porównaniu z r. z. we *Francji* zwiększyła się o 60°/o.— Depesza z *Marsylji* donosi, o przybyciu tam 4,000 gwardji z *Krymu.* — W Lipcu spodziewają się w *Marsylji* ogromnych transportów zboża ze *Wschodu* gdzie ceny spadły. (K. Pr: St: An:).

Paryż 23 Maja (wia: tel:). — Dotychczasowy Poseł *Austrjacki*, Baron *Hübner*, wręczył wczoraj Cesarzowi swe pisma wierzytelne jako Ambasador. — Obrady Izb *Francuzkich*, przedłużono do 21 Lipca. (Schl: Zeit:).

Hiszpanja. *Madryt, 20 Maja.* — Demokraci podali projekt do *votum* nagany przeciw gabinetowi z powodu wypadków w *Walencji*, ale odrzucono takowy 175 głosami, przeciw 18. — Król *Ferdynand* Portugalski nieprzybędzie do *Madrytu.* Wraca on do *Lizbony.* (K. Pr: St: An:).

Niemcy. — Owdowiała Królowa *Karolina-Amalja Duńska*, przybyła po południu d. 22go Maja do *Hamburga.* — Izba *Niderlandzka* zajmuje się obecnie kwestją ułatwienia wychodztwa do *Surinamu*, i w ogóle do osad *Niderlandzkich*, gdyż nadzwyczajny brak rąk do pracy czuć się tam daje. (St: An:).

Rodzina *Orleańska* ma 23go b. m. przybyć z *Włoch* do *Frankfurtu nad Menem*, gdzie także spodziewany jest z *Kopenhagi* b. Prezydent *Stanów Zjednoczonych* P. *Fillimore.* (N. Pr: Ztg).

Prusy. *Królewiec, 23go Maja*, (wiad: telegr:). — Wczoraj, o godzinie 6tej po południu przybyła tu Najjaśniejsza Cesarzowa Alexandra Fedorówna, w towarzystwie Króla *Pruskiego.* J. C. W. Wielki Xiążę Michał oglądał znajdujące się po drodze stado Królewskie w *Trakehnen.* — Dziś Jej Cesarska Mość ma stanąć w *Bydgoszczy*, a jutro w *Poczdamie.* (St: A:).

Włochy. — Na koronację do *Moskwy* wysłany być ma z *Rzymu* Margr: *Milesi-Pironi-Ferretti*, krewny Papieża; a do *Paryża* na uroczystość Chrztu niezawodnie Kardynał *Patrizzi.*— Papież zatwierdził plan osuszenia bagien *Ostyjskich.* (Neue Pr: Ztg).

Ze Wschodu. *Konstantynopol, 16go Maja.*— Z Armji *Angielskiej*, sześć pułków idzie do *Kanady*, pięć do *Gibraltaru*, trzy do *Korfu*, a dziewięć do *Malty.* — Dywizja *Sardyńska* opuściła już *Krym.* — Prace około uregulowania granicy *Bessarabskiej* zajmą trzy miesiące. — *Porta* zamierza uorganizować żandarmerję na wzór *Francuzkiej.*— *Bu-Maza* obrał sobie *Batum* na mieszkanie. — Proces w *Warnie* o zamordowanie *Greczynki* został skończony. Basza został uznany winnym (poprzednio donoszono inaczej), a wyrok zostanie ogłoszony. — Dziś przybyli tu z *Odessy* Urzędnicy Poselstwa Cesarsko-*Rossyjskiego.* — Z *Krymu* donoszą, że jazda *Angielska* zaczyna już wsiadać na okręty. (St: A.).

Rozmaitości.— Od roku 1853 rozbiło się 12 okrętów *amerykańskich*, które do największych należały. Z okrętami temi zginęło 1,250 ludzi, a prócz tego i wartość pieniężna w summie 7,250,000 dolarów.— Żadne miasto *Europejskie* niewzmogło się w przeciągu ostatnich dwudziestu lat w tak olbrzymich stosunkach, jak *Liwerpool*, gdzie od roku 1838 wybudowano 26,000 domów, nie licząc w to magazynów i innych budynków publicznych, między któremi gmach targowy Sgo Jerzego, jest po *Londyńskim* pałacu Parlamentu, bezwątpienia jednym z najwspanialszych i najkosztowniejszych budynków dziewiętnastego wieku.— W tych dniach, żonie oficjalisty drogi żelaznej *North-Western* w *Anglji*, BÓG zesłał 5ro od razu dziatek; trzech synów, którzy są zdrowi, i dwie córki, które zmarły.— Pierwszy restaurator był w *Paryżu* w r. 1767, założył swą traktyernię przy ulicy *Poulies du Louvre*. Dzisiaj liczy *Paryż* 11,384 restauracji, traktyerni i garkuchni.— Szczególniejszego sposobu użył pewien szynkarz w *Hernals* (pod *Wiedniem*), by zwabić gości. Płacąc z góry 20 kr:, może gość w jego gospodzie w przeciągu jednej godziny konsumować tyle chleba, sera i wina, ile chce lub może. Płacąc 30 kr:, można oprócz tego dostać szynki do woli. Na małych tabliczkach zapisuje się dokładnie, o którym czasie gość wchodzi do szynku; po upływie godziny, oddala się gość lub płaci znowu 20 lub 30 kr:, jeżeli dłużej chce zostać. Łatwo pojąć, że w szynku zawsze pełno, a i gospodarz dobrze wychodzi na swej spekulacji.— Sławny *Duval*, Bibljotekarz Cesarza *Franciszka Igo*, odpowiadał często zapytującym go: »nie o tem nie wiem.” »Lecz Cesarz Panu płaci nie za to, abyś Pan nie wiedział”, odpowiedział mu ktoś zniecierpliwiony. »To prawda”, odrzekł tenże, »Cesarz mi płaci za to co wiem, bo gdyby mi chciał płacić za to co nie wiem, wtedy wszystkie skarby świata nie wystarczyłyby dla mego wynagrodzenia.”

Pomimo nieprzychylnej pogody i szczupłych dowozów, targi *Londyńskie* w upłynionym tygodniu były obojętne, co tylko przypisywano wielkiej drogości i rzadkości kapitałów. Na placach portowych znaczne na rachunek *francuzki* robiono zakupna, co jednak na podwyższenie cen w *Londynie* nie wpłynęło i tak krajowa jak i zagraniczna *pszenica* przy dawnych pozostały notowaniach. Dwutygodniowe chłodne powietrze cofnęło wegetację, i niekorzystny wpływ na zasiewy wywarło. Targi *Irlandzkie*, *Szkockie* i prowincjonalne zamknęły się z podwyższonemi cenami. — We *Francji*, raz dla wyraźnego niedostatku zasobów, drugi raz z powodu niepamiętnych wylewów, które wielką część kraju pokryły wodą, ceny *mąki*, *pszenicy* i *żyta* ogólnie poszły w górę, a opinja publiczna dalsze podniesienie uważa nieuchronnem. — W *Hollandji* i *Belgji*, wszelkie ziarno gwałtownie przy wielkim odbycie się podniosło; w *Hamburgu* również cieszono się wyraźnem ożywieniem.— Na naszej giełdzie, zapewne dla braku zboża i przesadzonych żądań, obrót interesów był mały, ale niektóre partyjki zakupiono na odport, co wydaje otuchę blizkiego rozwinięcia handlu. *Żyto* z każdym dniem prawie w cenie się podnosiło; a gdybyśmy nie mieli wyjątkowo dostarczeń ze *Szwecji*, potrzeby miejscowe nie byłyby pokryte dowozami z okolic.— Płacono za łaszt wagi *Hollenderskiej*: *pszenicy* od 120 do 124/5, guld: prus: od 648 do 730, czyli za korzec Warsz: od rs. 7 kop: 15, do rs. 8 k. 22½; *żyta* od 117 do 120, guld: prus: od 560 do 570, czyli za korzec Warsza: od rs. 6 kop: 31½ do rs. 6 k. 43; *jęczmienia* 100, gulde: prus: 435, czyli za korzec Warsz: rs. 4 kop: 91.— Czas mamy zimny, wietrzny i dżdżysty. — *Gdańsk*, dnia 22 Maja 1856 r. — Alexander *Makowski et Comp:*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alexandrowicz Stan: Hr. z Konstantynowa nr 613; Bieńkowski Fel: Rad: Dwo: z Grodna nr 625; Daszewski Stanisław Oby: z Dziecinowa nr 2682; Engelhart Gust: Baron z Gosławic nr 625; Komierowski Józ: Oby: z Wąsewa nr 613; Nałęcz Mich: Oby: z Zembowa nr 601; Rembieliński Alex: Oby: z Krośniewic nr 472; X. Sobolewski Jul: Kanonik z Lublina nr 492.

Wyjechali: Bołotow Rad: Koleg: do Moskwy; Grądzki Ferdy: Oby: do Mlęcina; Kownacki Ant: Ob:, i Lipski Konst: Ob: do Włocławka; Wikoński Piotr Oby: do Gorzna.

Przyjechali koleją żelazną: Block Rud: handl: z Krakowa nr 625; Lindner Karol Mydlarz z Krakowa nr 2681; Minchejmer Adam Art: Orkiestry z Berlina; Naimska Joanna Oby: z Krakowa.

Wyjechali koleją żelazną: Kojsiewicz Kar: Oby: do Krakowa; Obreskow Barbara Żona Pułkown: Gwardji do Ostendy.

DONIESIENIA.

położone w jednym ciągu obok siebie w Okręgu Włodawskim, Powiecie Radzyńskim, Gubernji Lubelskiej, o milę od rzeki spławnej Bugu, przy trakcie wolnym furmańskim Włodawskim; mogą być sprzedane razem lub też szczegółowo, każdy Folwark oddzielnie. W Dobrach tych wszystkie zabudowania odpowiednie potrzebie gruntowej, są nowo pobudowane, we wszystkich znajduje się dostateczna ilość paszy letniej dla bydła, owiec i koni. Szczegółowo wymienione dobra co do posiadłości dworskich zawierają: 1) Folwark Sapiechów w gruntach ornych morg: 1061 (530 dzies:), w łąkach morg: 413 (206 dzies:), w lasach morg: 656 (328 dzies:). 2) Folwark Alexandrów w gruntach ornych morg: 755 (377 dzies:), w łąkach morg: 355 (177 dzies:), w lasach mor: 1635 (817 dzies:). 3) Folwark Zuławy w gruntach ornych morg: 212 (106 dzies:), w łąkach morg: 126 (63 dzies:), w lasach mor: 49 (24 dzies:); we wszystkich Folwarkach gleba ziemi żytnia 1ej klassy, lasy urządzone podług zasad Rządowych gospodarstwa leśnego. Bliższą informację o szczegółach, powziąść można u Właściciela Dóbr, zamieszkałego w sąsiednich Dobrach Wisznice, Okręgu Włodawskim, Gubernji Lubelskiej, oraz u Juljana Wszelaczyńskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym Gub: Lubelskiej w Siedlcach.



DOM, przy ulicy pryncypalnej położony, około jedenastu tysięcy złp: czyli rs. 1650 dochodu czyniący rocznie, jest do sprzedania z wolnej ręki. Dowiedzieć się u Mecenasa Chraszczewskiego, w Warszawie pod Nr 2477 mieszkającego, bez pośrednictwa faktorów.

PŁASZCZ Elkami podszyty, używany, jest do zbycia za pomierną cenę, przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 794*c*. Wiadomość u Stróża.

Do Dóbr Osiny, w Pcie Stanisławowskim, na trakcie bitym (szose) Brzesko-Litewskim położonych, potrzebny jest PROPINATOR od Śgo Jana r. b., i EKONOM bezżenny, obeznany z gospodarstwem, w chlubne świadectwa zaopatrzony.

PROPINACYA, wykonywana w kilku Karczmach przy Trakcie Krakowskim, w Dobrach Drozdy, pod Tarczynem, jest do wydzierżawienia od Śgo Jana r. b. Umowa może być zawartą na miejscu, lub z Właścicielem w Warszawie, pod Nr 557, na 1 piętrze mieszkającym. — Może się tam równie zgłosić Osoba, do obowiązków Ekonomicznych usposobiona: ale dobrze poświadczona i odpowiedzialność posiadająca.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia APPARTAMENT, z meblami, na 1m piętrze, z balkonem, składający się z 4ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angiel:, Drwalni, Piwnicy, Wozowni i Stajni, przy ulicy Nowy-Swiat, pod Nr 1301. Wiadomość u Rządcy domu; — tudzież w temże miejscu jest do zbycia BIELIZNA stołowa, zupełnie nowa.

DOBRA Ziemskie, mające rozległości dziesiatin 1,300 (80 wł: miary n. p.), po prawej stronie Wisły, i w bliskości szosse Lubelskiej położone, są do sprzedania z wolnej ręki, i pod korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość przy ulicy Sto-Krzyzkiej, pod Nr 1344, na 1m piętrze we drzwiach po prawej ręce, między godziną 9tą, a pierwszą.

W jednem z miast piękniejszych i więcej ożywionych Wielkiego Xięztwa Poznańskiego, jest znakomity BROWAR, w najlepszym stanie do sprzedania, wraz z przynależącemi 3ma Spichrzami murowanemi, z Zabudowaniami gospodarskiemi, i mieszkalnemi, Ogrodem, i Lodownią, jako też całkowitym Inwentarzem, w najlepszym stanie. Mający chęć kupna, raczy o bliższe szczegóły, franco zapytać w Kaliszu, pod adressem H. H. poste restante.

W dobrach Celejowie w Okręgu Garwolińskim, Pcie Łukowskim, Gub: Lubelskiej, położonych nad Wisłą, o 49 wiorst od Warszawy odległych, znajduje się 30 stogów **SIANA** nadwiślańskiego do sprzedania. O gatunku, cenie i szacunku, u Właściciela na miejscu, żądający kupna, będzie mógł powziąść wiadomość.

SIANA bardzo pięknego 2000 centnarów, jest do sprzedania, w dobrach Głuchów pod Grójcem. — Tamże potrzebny jest GORZELANY z kaucją, lub Gorzelnia do wydzierżawienia.



We wsi Pomiechowie, za Fortecą Nowogeorgiewską, przy szose położonej, odbywać się będzie zaczynając od dnia 4go Maja b. r. i następnych każdodziennie, nie wyłączając dni Niedzielnych i Świątecznych, sprzedaż **330 KONI**, Pontonnego Nr 2gi Parku Saperów.

Jest do zbycia z wolnej ręki MAJĄTEK ZIEMSKI, z dwóch Folwarków złożony, w Okręgu Czerskim, o 21 wiorst od Warszawy, a trzy wiorsty od traktu głównego Warszawsko-Krakowskiego położony, mający ogólnej rozległości dziesiatin 930 (włók 62 m. n. p.); w tem Lasu dzies: 125 (wł: 11); Siana zbiera się około 300 wozów; Wysiewu Oziminy 200 korcy, w tem 50 korcy Pszenicy; Dom mieszkalny, i Zabudowania dworskie, na głównym Folwarku murowane, na drugim drewniane w najlepszym stanie. Majątek ten nabytym być może z Inwentarzami na gruncie znajdującemi się. Bliższa wiadomość w Kancellarji Rejenta Alexandra Bryndzy.

DWA LETNIE **MIESZKANIA**, 1sze składające się z 3ch Pokoi z kominkiem;— 2gie, z 2ch Pokoi z Kuchenką, w bardzo pięknym ogrodzie, na końcu ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1754*h*, każdego czasu do najęcia. Wiadomość o cenie na miejscu pod powyższym Nrem, u Właścicielki domu.

MIESZKANIA Letnie, w bliskości Łazienek Królewskich położone, w Nieruchomości Nr 1753*b*, Koszyki zwanej, jako to: PAŁACYK składający się z 6u Pokoi; MIESZKANIA w oficynie po 4ry Pokoje z Kuchniami angiel:, z Stajniami i Wozownią; — oraz dwie Stancje pojedyncze, wszystko z wolnością używania przyjemności miejscowego Ogrodu, są do wynajęcia; na miejscu okaże Stróż Grzegorz. O cenie i warunkach dowiedzieć się można u Rządcy Pałacu JW. Stanisława Hr: Potockiego, przy ulicy Krako:-Przedm:, naprzeciw Kościoła XX. Karmelitów, pod Nr 415.

J. Buchholz w Akwisgranie
UTRZYMUJĄCY na MAŚLANNYM TARGU
(Buttermarkt),
ZAKŁAD KĄPIELI St. QUERIN
wraz z Hotelem,
poleca się szanownej Publiczności, używającej Kąpiele tamtejsze, wygodnem urządzeniem Pomieszkań, przystępną ceną, i dobrą usługą.

Z powodu zwinięcia Gospodarstwa w dobrach Życzyńskich, w Powiecie Łukowskim, Okręgu Żelechowskim, przy szose Lubelskiej, o wiorst 7 od Stacji Gończyce położonych, z czterech Folwarków składających się, będą wyprzedawane: **INWENTARZE** Żywe i Martwe, przez Licytację w dniu 2 Czerwca r. b. odbyć się mającą, a mianowicie: OWIEC wysoko poprawnych, sztuk 2000; bydła sztuk 130, to jest: WOŁÓW 40, KRÓW 40, JAŁOWIZNY 50, i KONI roboczych 24; tudzież Aparat Pistoryusza, 2 Młockarnie i 4 Sieczkarnie, wraz z różnemi sprzętami Gospodarskiemi. Inwentarze powyższe częściowo sprzedawane będą. — Zapasy zaś Okowity i Statki gorzelane mogą być w każdym czasie zakupione.

DOWÓD Banku Polskiego, wydany za Nrem 11,245, zagubiony został. Uprasza się łaskawego Znalazcę o zwrot takowego do Kantoru Banku, gdyż z niego żadnej korzyści mieć nie może, bo zastrzeżenie odpowiednie już uczynione zostało.

Ogłaszam, iż Reskryptem Komissji Rząd: Sprawiedliwości, z dnia $^{5}/_{17}$ Kwietnia r. b. Nro 3,308, nominowany zostałem Patronem przy Trybunale Cywil: Gub: *Radomskiej* w m. *Kielcach;* o mieszkaniu zaś mojem, powziąść można wiadomość w Kantorze hotelu *Krakowskiego* w temże mieście.— Teodor *Kośmiński*.

DOBRA z prawej strony Wisły, wiorst 42 od Warszawy odległe, w których wysiewa się kilkaset korcy oziminy, zbiór siana wynosi tysiąc kilkaset wozów, z znaczną propinacją i dobrze urządzonem gospodarstwem dostateczną pańszczyzną, są do wydzierżawienia pod korzystnemi warunkami na lat 6 lub dłużej; w tychże dobrach istnieje Gorzelnia na użytek której drzewo dodane być może. Bliższa wiadomość w Drukarni Kurjera.



Pierwszy transport ŚLEDZI tegorocznego połowu, nadszedł dzisiejszą pocztą, do handlu Win i Korzeni Juljana Roesler Nro 797 przy ulicy Elektoralnej, wprost Banku Polskiego.

Rsr., 5 Nagrody.— Dnia 25 b. m. przy wyjściu z Teatru Oranżerji w Łazienkach, lub w domu W. Wołłowicza na schodach, zgubioną została **SZPILKA** do włosów brylantowa, w formie gwiazdki. Kto takową odniesie do domu W. Lemańskiego przy ulicy Marszałkowskiej Nro 1066*mo*, odbierze powyższą nagrodę. Prosi się PP. Jubilerów, aby zwracali uwagę na takową.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania kilka garniturów MEBLI palisandrowych, mało używanych, Lustra, Żyrandole, Lampy, Świeczniki, Zegary ścienne i stołowe; a także KONIE powozowe; Zaprzęgi, Siodła i t. p. Osoby życzące nabyć takowe, zechcą się zgłosić przy ulicy Długiej pod Nr 586*b*, na 1e piętro, od godz: 11 z rana do 5ej po południu.

Do robót w tych dniach rozpoczętych, około przebudowania Głównego Korpusu w Ujazdowie, tam gdzie Zegar, potrzebni są **ROBOTNICY** różnego rodzaju, tak na akord jako i dniowi; jak równie POMOC męzka, kobieca i chłopakow. Wiadomość w miejscu budowy u Pisarza.



Ktoby sobie życzył z JJWW. Panów **POWOZÓW** nabyć, to jest: KARETKĘ podwójną wiedeńską; oraz KOCZ-KARETĘ; KOCZYK z fordeklem; i parę FAETONÓW najnowszych fasonów, lekkich; takowe są do sprzedania po cenie przystępnej. Wiadomość przy ulicy Lesznó pod Nr 676, naprzeciw Konsumcji, u Fr: Hottowego.





ŚLEDZIE świeże pierwszego tegorocznego połowu, nadeszły dzisiejszą pocztą, do Handlu Win i Korzeni Żołyńskiego i Stępkowskiego, przy ulicy Długiej Nr 575.



Pierwszy transport **ŚLEDZI** pocztowych nadszedł dzisiejszą pocztą, do Handlu Win niżej podpisanego, przy ulicy Długiej Nr 547 *a*, wprost Kościoła SS. Trójcy.
Józef Wolffin.



Pierwszy transport **ŚLEDZI** pocztowych, nadszedł dzisiejszą Pocztą do Handlu Edwarda Koelichen, przy rogu ulic Długiej i Przejazd.



W mieście Okręgowem Brzezinach, jest do sprzedania **DOM** mieszkalny, z 4ch Stancji, Kuchni i schowania; oraz Zabudowań gospodarczych, Stodoły, Stajni, Chlewów składający się; Ogródek owocowy; do tego należy gruntu Ornego, z zasiewami ozimemi i jaremi dziesiatin 7 i pół, (mórg 15), Łąk dzies: dwie i pół (mórg 5). Mieszkanie to dogodne być może dla Emeryta, lub Osoby pragnącej zamieszkać na prowincji, gdzie taniość produktów i drzewa, a przytem miłującego spokojność, a jako położone pomiędzy miastami fabrycznemi Łodzią, Zgierzem i Tomaszowem, o ośm werst od kolei Stacji Rogów, łatwa więc kommunikacja w ułatwieniu sobie wszelkich interessów. Wiadomość bliższa w mieszkaniu W. Białoskórskiej w Warszawie, ulica Piwna, Nr 103, lub w mieście Brzezinach, na Poczcie.

SALON z Balkonem, i duży **POKÓJ**, oba kompletnie umeblowane, z powodu wyjazdu do najęcia każdego czasu, na miesiące letnie; a w razie potrzeby może być dodaną i Kuchnia. Wiadomość w Cukierni P. Vincenti, pod Nr 327, naprzeciw Kościoła XX. Franciszkanów.

W domu Lewenberga, pod Nr 467*a*, są do wynajęcia od 1go Czerwca, na 1m piętrze od frontu, trzy **POKOIKI** z Kuchnią. Bliższa o tem wiadomość u Stróża domu.

Dwa ŁÓŻKA orzechowe nowe, Szafa, Spiżarnia, Szesląg safjanowy, i Zegar alabastrowy, pod kloszem; są do sprzedania, pod Nr 166, przy ulicy Nowomiejskiej, na 2m piętrze, w 1sze drzwi w ganku.

W przejeżdzie z ulicy Freta, na ulicę Sto-Jerską, w dniu 21 b. m., o godzinie 11ej w nocy, zgubioną została **BURKA** z grubego sukna, podszyta suknem brązowem, z kapturem. Uprasza się uczciwego Znalazcę, o oddanie do domu Mentzla, przy ulicy Sto-Jerskiej, pod Nr 1776, na 2gie piętro od frontu, do Pani R., za nagrodą.

CEGŁY starej, sztuk 5,000; Dachówki; oraz kilkanaście fur Gruzu, jest do sprzedania przy ulicy Leszno, pod Nr 704. Wiadomość u Właścicielki domu.

MLEKA prosto od krów, Śmietanki, Śmietany kwaśnej, Mleka ze śmietaną, dostać można każdego czasu, w Ogrodzie Karmelickim, na Krakow:-Przedmieściu.

HANDEL Saski, i Norymbergski, wraz z Składem Mydła i Świec, jest z wolnej ręki ryczałowo do sprzedania, wraz z Rekwizytami i t. p. szczegółami, do takiego handlu przynależnemi. Handel ten od lat kilkunastu w jednem miejscu istnieje i znany całej okolicy. Wiadomość na miejscu, pod Nr 160, przy ulicy Gołębiej.



POWÓZ poczwórny, mało używany, na leżących ressorach, z lekkim fordeklem, jest do sprzedania, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 758, u fabrykanta Powozów, Ostrowskiego.

Udający się w bieżącym tygodniu swoim powozem do Kowna, życzy TOWARZYSZA Podróży na wspólny koszt, z niewielkim pakunkiem. Wiadomość przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1733, w oficynie na prawo, na 1m piętrze, codziennie rano do godz: 11tej, po południu od 4tej do 6tej.



W dniu 25 b. m., wybiegł z pod Nr 640, przy ulicy Trębackiej, **PIESEK** jasno kasztanowaty, z gatunku charcików angielskich, miał na karmazynowej wstążeczce na szyi blaszkę mosiężną z napisem w niemieckim języku (versteiert), i Numer 1819 i 55. Kto da znać o nim pod powyższy Nr, otrzyma nagrody rs. 2.



RUBLI SREBREM PIĘĆ NAGRODY. — Kto odprowadzi **SUKĘ** dużą czarną, kudłatą, bez ogona podobną do niedźwiedzia, pod Nr 1678, przy ul: Marszałkowskiej, w domu Wgo Kronenberg.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej N° 473 c.

FOLWARK we wsi Kompina Pow: Łowickim, werst 7 od Stacji Kolei żelaznej Łowicz, przy drodze bitej do Warszawy położony, na prawach emfiteutycznych, 3 polowe gospodarstwo, wysiewu ozimy czetwerti 40 (korcy 60), w połowie pszenicy, a reszta żyta, z obsiewem zbóż jarych, z dostateczną ilością łąk, nad rzeką Bzurą położonych, jest do sprzedania w każdym czasie z wolnej ręki, z odebraniem w posiadłość od Śgo Jana r. b. Wiadomość na gruncie.

DOBRA Lasochów, mające 1198 dziesiatin (włók 78), pomiędzy tem lasu 490 dzies: (włók 32), siana fur 450, pańszczyzny dni 100, jest Gorzelnia, Młocarnia, Podbudynki nowe, Dwór porządny, Ogród piękny, grunta pszenne w ³/₄ częściach 354 dzies: (700 morg), są do sprzedania z wolnej ręki; Banku i Towarzystwa rs. 9000; w Powiecie Kieleckim Gub: Radomskiej. Wiadomość u Rejenta Mieszkowskiego w m. Kielcach, lub na miejscu.

Jest do sprzedania z wolnej ręki **WIEŚ** Wola-Pacyńska, w Pow: Gostyńskim Gub: Warszaws:, od stacji kolei żelaznej Łowicz odległa wiorst 14 rozległości, ma 423 dz: (włók 27½) gruntu pszennego, łąki dzies: 23 (włók 1½), lasu dzies: 30 (włók 2), zabudowania i dwór nowo-wystawione. Wiadomość na gruncie.

KANTOR STRĘCZEŃ
GUWERNERÓW i GUWERNANTEK,
przy ulicy Długiej w domu Zielińskiej pod Nr 552.

Są do umieszczenia Guwernantki z ukształceniem, z wysoką muzyką i początkową; Niemki z muzyką; oraz Bony Francuzki i Polki; Guwernerowie Francuzi, Polacy z muzyką i naukami klassycznemi; Niemiec z wyższem ukształceniem, życzy miejsca w Warszawie lub lekcji; Nauczyciele i Nauczycielki muzyki, życzą lekcji na godziny.— Marja z Tumanowiczów, *Bijolt*.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe stopni 14.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 10.
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Młynarz i Kominiarz. Wesele w Ojcowie. Spotkanie*.— Jutro, ...

Drukarni Kurjera Warsz:.—Wolno drukować. Warszawa d. 14 (26) Maja 1856 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.